



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

© Prokurator Generalny – Minister Sprawiedliwości, www.pk.gov.pl [Translation already published on the official website of the Polish Ministry of Justice]. Permission to re-publish this translation has been granted by the Polish Prosecutor General for the sole purpose of its inclusion in the Court's database HUDOC

© Prokurator Generalny – Minister Sprawiedliwości, www.pk.gov.pl [Tłumaczenie zostało już opublikowane na oficjalnej stronie Ministerstwa Sprawiedliwości]. Zezwolenie na publikację tego tłumaczenia zostało udzielone przez Prokuratora Generalnego wyłącznie w celu zamieszczenia w bazie Trybunału HUDOC

SEKCJA CZWARTA

SPRAWA BUTURUGĂ przeciwko RUMUNII

(Skarga nr 56867/15)

WYROK

Art. 3 i 8 • Obowiązki pozytywne • Poszanowanie korespondencji • Cyberprzemoc jako forma przemocy domowej • Brak odpowiedniego podejścia władz do dochodzenia karnego z perspektywy przemocy domowej • Niezbadanie istoty skargi dotyczącej cyberprzemocy ściśle powiązanej ze skargą dotyczącą przemocy domowej • Potrzeba kompleksowego podejścia do zjawiska przemocy domowej we wszystkich jego formach

STRASBURG

11 lutego 2020 r.

OSTATECZNY
11.06.2020

Wyrok ten stał się ostateczny na mocy art. 44 ust. 2 Konwencji. Może podlegać korekcie wydawniczej.

W sprawie Buturugă przeciwko Rumunii,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (sekcja czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Jon Fridrik Kjølbro, *Przewodniczący*,

Faris Vehabović,

Iulia Antoanella Motoc,

Branko Lubarda,

Carlo Ranzoni,

Georges Ravarani,

Jolien Schukking, *Sędziowie*,

oraz Andrea Tamietti, *Zastępca Kanclerza Sekcji*,

obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniach 19 listopada 2019 r. i 14 stycznia 2020 r.,

wyduje następujący wyrok, który został przyjęty w tym ostatnim dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 56867/15) przeciwko Rumunii, wniesionej do Trybunału w dniu 11 listopada 2015 r. przez obywatelkę tego państwa, panią Ginę-Aurelię Buturugę („skarżąca”), na podstawie art. 34 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności („Konwencja”).

2. Skarżąca była reprezentowana przez panią L. Cojocar, adwokat praktykującą w Tulczy. Rząd Rumunii („Rząd”) był reprezentowany przez swojego pełnomocnika, panią C. Brumar z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. Skarżąca podniosła, że była ofiarą przemocy domowej, i skrytykowała brak działań ze strony władz państwowych.

4. W dniu 29 marca 2017 r. skarga została zakomunikowana Rządowi.

STAN FAKTYCZNY**I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

5. Skarżąca urodziła się w 1970 r. i mieszka w Tulczy.

6. Skarży się, że była ofiarą przemocy domowej. Twierdzi, że w czasie małżeństwa z M.V. wielokrotnie stosowano wobec niej przemoc fizyczną i groźby śmierci, które miały nasilić się w listopadzie 2013 r. Uściśla, że w tym czasie ona i jej były mąż rozmawiali o możliwości rozwodu, który ostatecznie został orzeczony w dniu 30 stycznia 2014 r.

A. Zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa dotyczące incydentów z 17 i 22 grudnia 2013 r.

7. Skarżąca twierdzi, że w dniu 17 grudnia 2013 r. otrzymała groźbę śmierci ze strony M.V., który miał odgrażać się, że zrzuci ją z balkonu, aby upozorować samobójstwo. Skarżąca utrzymuje ponadto, że w dniu 22 grudnia 2013 r. M.V. uderzył ją w głowę i groził, że zabije ją siekierą – wówczas skarżąca uciekła do innego pokoju w ich mieszkaniu i wezwała pomoc.

8. W dniu 23 grudnia 2013 r. skarżąca uzyskała sądowe zaświadczenie lekarskie, w którym stwierdzono, że potrzebuje ona od trzech do czterech dni leczenia z powodu odniesionych obrażeń i że obrażenia te mogły powstać 22 grudnia 2013 r.

9. Również 23 grudnia 2013 r. skarżąca złożyła skargę przeciwko M.V. do prokuratury przy sądzie pierwszej instancji w Tulczy („prokuratura”). W dniu 6 stycznia 2014 r. skarżąca złożyła nową skargę na M.V. i powtórzyła swoje zarzuty dotyczące doznanej przemocy i grózb. Skarżąca twierdzi, że władze próbowały nakłonić ją do wycofania skargi, co uzasadniały tym, iż jej obrażenia były niewielkie.

10. W bliżej nieokreślonym dniu skarżąca wniosła powództwo cywilne o odszkodowanie i zadośćuczynienie za szkody materialne i niematerialne, które jej zdaniem poniosła.

11. W dniu 18 marca 2014 r. złożyła wniosek, jako dowód w postępowaniu karnym, o elektroniczne przeszukanie komputera rodziny, zarzucając M.V., że w niewłaściwy sposób uzyskał dostęp do jej kont elektronicznych, w tym do konta na Facebooku, oraz że zrobił kopie jej prywatnych rozmów, dokumentów i zdjęć. Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2014 r. policja w Tulczy oddaliła wniosek skarżącej na tej podstawie, że materiał, który można było zebrać w ten sposób, nie miał związku z przestępstwami grózb i przemocy, o które skarżąca oskarżała M.V.

12. W dniu 2 lipca 2014 r. skarżąca dołączyła do akt prokuratury kopię wyroku sądu pierwszej instancji w Tulczy („sąd pierwszej instancji”) z dnia 13 marca 2014 r., który wydał nakaz ochrony skarżącej (zob. paragraf 23 poniżej).

13. W dniu 11 września 2014 r. skarżąca złożyła nowe zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez M.V. w związku z naruszeniem tajemnicy korespondencji.

14. Policja przesłuchiwała w charakterze świadków skarżącą, jej córkę, matkę i szwagierkę. Te ostatnie poinformowały, że ich krewna opowiedziała im o przemocy, której doświadczyła.

15. Zdaniem skarżącej jej matka zeznała, że przyjęła ją do siebie po tym, jak skarżąca opuściła z powodu strachu dom, w którym mieszkała wraz z mężem, oraz że widziała na skarżącej ślady przemocy i otarcia skóry, które miał spowodować jej były mąż. Jednak, nadal zdaniem skarżącej, policja nie

zaprotołowała całego zeznania matki, uzasadniając, że nie było ono istotne. Ponadto, również zdaniem skarżącej, świadkowie zostali przesłuchani w sposób nieprawidłowy, bez zaprzysiężenia, a ich zeznania zostały zaprotołowane w sposób niekompletny. Rząd zakwestionował zarzuty skarżącej, opierając się na protokołach przesłuchania świadków, które zawierały ich podpisy.

16. W dniu 25 listopada 2014 r. policja przesłuchała M.V. w charakterze podejrzanego.

17. Decyzją z dnia 17 lutego 2015 r. prokuratura zamknęła sprawę. Podstawą postanowienia o umorzeniu były art. 193 §§ 1 i 2, art. 206 § 1 i art. 302 § 2 nowego kodeksu karnego, które przewidują karalność pobicia i przemocy, grózb i naruszenia tajemnicy korespondencji (zob. paragraf 32 poniżej). W postanowieniu prokurator stwierdził, że 17 grudnia 2013 r. skarżąca rzeczywiście otrzymała groźbę śmierci od swojego byłego męża, ale uznał, że zachowanie tego ostatniego nie było na tyle poważne, by można je było zakwalifikować jako przestępstwo. W związku z tym prokurator nałożył na M.V. grzywnę administracyjną w wysokości 1 000 lei rumuńskich (RON – około 250 euro (EUR)). Ponadto prokuratura uznała, że nie ma dowodów na akty przemocy rzekomo popełnione w dniu 22 grudnia 2013 r. Dlatego, zdaniem prokuratury, sądowe zaświadczenie lekarskie wydane nazajutrz (zob. paragraf 8 powyżej) dowodziło, że wobec skarżącej stosowano przemoc, ale nie ustalono w nim z całą pewnością, że sprawcą był M.V. Jeśli chodzi o skargę dotyczącą naruszenia tajemnicy korespondencji, prokuratura oddaliła ją z powodu przekroczenia terminu.

18. Skarżąca zaskarżyła postanowienie z 17 lutego 2015 r. do prokuratury. Postanowieniem z dnia 9 marca 2015 r. Prokurator Generalny odrzucił jej skargę.

19. Skarżąca zaskarżyła następnie postanowienia prokuratury przed sądem pierwszej instancji, zarzucając w szczególności, że zebrany materiał dowodowy był niewystarczający. Twierdziła również, że przestępstwo naruszenia tajemnicy korespondencji powinno być rozpatrywane z urzędu, nawet w przypadku braku formalnej skargi pokrzywdzonego.

20. Skarżąca twierdzi, że poprosiła o wgląd do akt prokuratury i że przy tej okazji zorientowała się, iż brakuje w nich niektórych dowodów, w szczególności wniosków, które skierowała do prokuratury, oraz kilku protokołów policyjnych. Rząd zakwestionował te zarzuty, powołując się na akta prokuratury, których kopię przesłał do Trybunału. Akta te zawierają kopie skarg karnych złożonych przez skarżącą w dniach 23 grudnia 2013 r. oraz 6 stycznia i 11 września 2014 r. (paragrafy 9 i 13 powyżej). W aktach znajdują się również kopie zeznań złożonych przez skarżącą na policji oraz zeznań M.V. i świadków (córkę, szwagierkę i matkę skarżącej). Zeznania te są podpisane przez osoby, które je złożyły. Akta zawierają także szereg wniosków złożonych przez skarżącą do organów śledczych oraz protokoły sporządzone przez policję w trakcie postępowania.

21. W prawomocnym orzeczeniu z 25 maja 2015 r. sąd pierwszej instancji oddalił skargę skarżącej. Sąd podtrzymał wnioski prokuratury, zgodnie z którymi groźby, jakich skarżąca doświadczyła ze strony M.V., nie przedstawiały stopnia zagrożenia społecznego koniecznego do zakwalifikowania ich jako przestępstwa, a także wnioski dotyczące braku bezpośrednich dowodów na to, że obrażenia, których doznała skarżąca, zostały spowodowane przez M.V. W odniesieniu do zarzutu skarżącej dotyczącego rzekomego naruszenia tajemnicy korespondencji sąd uznał, że nie ma on znaczenia dla przedmiotu sprawy oraz że dane opublikowane w portalach społecznościowych były jawne. Sąd odrzucił również argumenty skarżącej dotyczące nieprawidłowości w protokołowaniu zeznań świadków (zob. paragraf 15 powyżej).

B. Wniosek o wydanie nakazu ochrony

22. W nieokreślonym dniu skarżąca złożyła w sądzie pierwszej instancji wniosek o wydanie nakazu ochrony (*ordin de protecție*) przeciw M.V. na podstawie ustawy nr 217/2003 o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy w rodzinie („ustawa nr 217/2003”; zob. paragraf 33 poniżej).

23. W wykonalnym wyroku z dnia 13 marca 2014 r. sąd pierwszej instancji, na podstawie zeznań matki skarżącej oraz sądowego zaświadczenia lekarskiego z dnia 23 grudnia 2013 r. (zob. paragraf 8 powyżej), stwierdził, że M.V. napadł na swoją byłą żonę i groził jej. W związku z tym przychylił się do wniosku skarżącej i wydał nakaz ochrony na okres sześciu miesięcy o następującej treści:

„W okresie obowiązywania nakazu ochrony [sąd] ustanawia następujące środki, które ma podjąć strona pozwana:

- eksmisja z budynku w Tulczy [...];
- obowiązek zachowania minimalnej odległości 200 metrów od powódki;
- zakaz przeprowadzki na adres rodziców powódki w Tulczy [...];
- zakaz nawiązywania wszelkich kontaktów telefonicznych, korespondencyjnych lub w jakikolwiek inny sposób z powódką”.

24. W dniu 17 marca 2014 r. policja poinformowała M.V. o wydanym przeciwko niemu nakazie ochrony. Rząd przesłał kopie dwóch raportów sporządzonych w tym celu przez policję w Tulczy, również opatrzonych podpisem skarżącej.

25. W międzyczasie M.V. złożył apelację od wyżej wymienionego wyroku. Wyrokiem z 18 września 2014 r. sąd okręgowy w Tulczy oddalił odwołanie i potwierdził okoliczności faktyczne ustalone przez sąd pierwszej instancji.

26. Skarżąca twierdzi, że policja wykonała nakaz ochrony z opóźnieniem i że M.V. nie zastosował się do niego. W tym względzie skarżąca zauważa,

że M.V. przebywał w pobliżu budynku mieszkalnego jej rodziców i że otrzymała od niego groźby za pośrednictwem członka rodziny. Dodała, że były mąż skontaktował się z nią za pośrednictwem mediatora, aby przekonać ją do wycofania skarg karnych w zamian za korzystniejszy podział wspólnego majątku, a jednocześnie zagroził złożeniem przeciwko niej skargi karnej o zniesławienie. Skarżąca twierdzi również, że M.V. kontaktował się z jej matką i córką, o czym kilkakrotnie informowała policję, jednak bezskutecznie.

27. Rząd podniósł, że nie zidentyfikował w aktach organów krajowych żadnego wniosku o przyznanie ochrony złożonego przez skarżącą w okresie obowiązywania nakazu ochrony, tj. do dnia 13 września 2014 r. (zob. paragraf 23 powyżej), oraz że skarżąca nie złożyła wniosku o przedłużenie nakazu ochrony po 13 września 2014 r.

C. Incydent z dnia 29 października 2015 r.

28. Skarżąca odnosi się również do incydentu z 29 października 2015 r., w którym M.V. rzekomo podążał za nią ulicą. Oświadcza, że 3 listopada 2015 r. wystąpiła do policji w Tulczy z wnioskiem o udostępnienie nagrań z kamer monitoringu zainstalowanych w pobliżu miejsc publicznych, w których, jak twierdziła, była ścigana przez M.V.

29. Rząd stwierdza, że w momencie wymiany uwag w niniejszej sprawie (27 lipca 2017 r.) przed prokuraturą toczyło się postępowanie karne w sprawie molestowania. W trakcie tego postępowania policja przesłuchiwała skarżącą i jej byłego męża oraz uzyskała nagrania z kamer monitoringu znajdujących się w pobliżu miejsca wskazanego przez skarżącą. Świadek, który towarzyszył skarżącej podczas zdarzenia, nie mógł zostać przesłuchany, ponieważ w międzyczasie wyjechał za granicę.

30. Strony nie poinformowały Trybunału o wynikach tego postępowania.

II. ODPOWIEDNIE PRZEPISY PRAWA KRAJOWEGO I MIĘDZYNARODOWEGO

A. Prawo krajowe

31. Odpowiednie przepisy ówczesnego rumuńskiego kodeksu karnego znajdujące zastosowanie w tej sprawie, w szczególności te dotyczące przestępstw napaści i pobicia oraz gróźb, zostały opisane w sprawie *E.M. przeciwko Rumunii* (nr 43994/05, § 41, 30 października 2012 r.). Poprzednio obowiązujący kodeks karny zawierał również następujący przepis:

Artykuł 195 – naruszenie tajemnicy korespondencji

„1. Kto bezprawnie otwiera korespondencję osoby trzeciej, przechwytyuje rozmowy lub komunikację telefoniczną osoby trzeciej, jej komunikaty telegraficzne lub

przekazywane za pomocą innych środków przekazu na odległość, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do trzech lat.

[...]

3. Postępowanie karne wszczyna się na podstawie uprzedniego zawiadomienia złożonego przez osobę poszkodowaną”.

32. Odpowiednie w tym przypadku przepisy nowego kodeksu karnego, obowiązującego od 1 lutego 2014 r., mają następujące brzmienie:

Artykuł 193 – pobicia i inne formy przemocy

„1. Pobicie lub inne akty przemocy powodujące cierpienie fizyczne podlegają karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do dwóch lat lub karze grzywny.

2. Spowodowanie urazu lub uszczerbku na zdrowiu osoby, [jeśli jego skutkiem jest stan, którego ciężkość wymaga] do dziewięćdziesięciu dni opieki medycznej, podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do pięciu lat lub karze grzywny.

3. Postępowanie karne wszczyna się na podstawie uprzedniego zawiadomienia złożonego przez osobę poszkodowaną”.

Artykuł 199 – przemoc w rodzinie

„1. Jeżeli czyny określone w art. 188 [zabójstwo], 189 [kwalifikowane zabójstwo] i 193–195 [napaść i pobicie, uszkodzenie ciała i pobicie ze skutkiem śmiertelnym] zostały popełnione przeciwko członkowi rodziny, szczególny maksymalny wymiar kary przewidziany w ustawie zwiększa się o jedną czwartą.

2. W przypadku przestępstw przewidzianych w art. 193 i 196 [uszkodzenie ciała na skutek zaniedbania] postępowanie karne może zostać wszczęte z urzędu. Zawarcie ugody między stronami wyklucza odpowiedzialność karną”.

Artykuł 206 – groźby

„1. Groźenie osobie popełnieniem przestępstwa lub popełnieniem czynu na jej szkodę lub na szkodę innej osoby, jeśli może zaniepokoić [osobę, która otrzymuje groźbę], podlega karze pozbawienia wolności na okres od trzech miesięcy do jednego roku lub karze grzywny, pod warunkiem że nałożona kara nie przekracza kary przewidzianej przez prawo za przestępstwo będące przedmiotem groźby”.

Artykuł 302 – naruszenie tajemnicy korespondencji

„1. Bezprawne otwarcie, usunięcie, zniszczenie lub zatrzymanie korespondencji adresowanej do innej osoby, jak również bezprawne ujawnienie treści takiej korespondencji, nawet jeśli została ona wysłana jako otwarta lub została otwarta przez pomyłkę, podlega karze pozbawienia wolności na okres od trzech miesięcy do jednego roku lub karze grzywny.

2. Nieuprawnione przechwycenie rozmowy lub komunikatu za pośrednictwem telefonu lub dowolnego środka komunikacji elektronicznej podlega karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do trzech lat lub karze grzywny.

[...]

7. W przypadku czynów, o których mowa w paragrafie pierwszym, postępowanie karne wszczyna się na podstawie uprzedniego zawiadomienia złożonego przez pokrzywdzonego.

Artykuł 360 – Nielegalny dostęp do systemu komputerowego

„1. Nieuprawniony dostęp do systemu komputerowego jest zagrożony karą pozbawienia wolności od trzech miesięcy do trzech lat lub karą grzywny.

2. Czyny, o których mowa w paragrafie pierwszym, popełnione w celu uzyskania danych komputerowych, podlegają karze pozbawienia wolności od sześciu miesięcy do pięciu lat.

[...]”.

33. Mające znaczenie w niniejszej sprawie przepisy ustawy nr 217/2003 (zob. paragraf 22 powyżej) zostały streszczone w wyroku *E.M. przeciwko Rumunii* (cyt. powyżej, §§ 43–45). Ustawa nr 217/2003 w następujący sposób definiuje formy, w jakich występuje przemoc domowa:

Artykuł 4

„Przemoc w rodzinie przybiera następujące formy:

a) przemoc słowna – [...];

b) przemoc psychiczna – narzucenie woli osobistej lub kontroli [...], kontrola życia prywatnego [...], inwigilacja domu, miejsca pracy lub innych miejsc uczęszczanych przez ofiarę [...];

c) przemoc fizyczna – [...];

d) przemoc seksualna – [...];

e) przemoc ekonomiczna – [...];

f) przemoc społeczna – [...];

g) przemoc duchowa – [...]”.

A. Prawo międzynarodowe

34. Odpowiednie przepisy prawa międzynarodowego zostały częściowo przedstawione w sprawie *Opuz przeciwko Turcji* (nr 33401/02, §§ 72–82, ETPC 2009).

1. System Organizacji Narodów Zjednoczonych

35. W uwagach końcowych do siódmego i ósmego raportu okresowego Rumunii¹, rozpatrzonych 6 lipca 2017 r., Komitet ONZ ds. Likwidacji Dyskryminacji Kobiet podniósł zastrzeżenia dotyczące niedostatecznego zgłaszania organom śledczym przypadków przemocy ze względu na płeć wobec kobiet i dziewcząt, w tym przemocy psychicznej i ekonomicznej, molestowania seksualnego i gwałtów małżeńskich. Komitet ONZ zalecił między innymi, aby władze Rumunii zapewniły, by wszystkie zgłoszone przypadki przemocy ze względu na płeć wobec kobiet i dziewcząt były

¹ <https://www.ohchr.org/EN/Countries/ENACARegion/Pages/ROIndex.aspx>

właściwie badane, sprawcy ścigani, a wyroki proporcjonalne do wagi przestępstwa.

36. Zgodnie z raportem² z 2015 r. na temat cyberprzemocy wobec kobiet i dziewcząt, opracowanym przez wyspecjalizowaną komisję ONZ (*The UN Broadband Commission for digital development working group on broadband and gender*), do cyberprzemocy wobec kobiet i dziewcząt należy podchodzić w świetle definicji ONZ dotyczącej przemocy wobec kobiet i dziewcząt. Zgodnie z tym raportem cyberprzemoc ma następujące cechy szczególne [tłumaczenie kancelarii sądu]:

„Termin »cyber« stosuje się, by zrozumieć różne sposoby, w jakie internet zaostcza, wzmacnia i rozpowszechnia nadużycia. Pełne spektrum zachowań obejmuje zarówno nękanie w internecie, jak i chęć wyrządzenia krzywdy fizycznej, w tym [popętnienie] napaści na tle seksualnym, zabójstwo i [podżeganie do] samobójstw[a]. Przemoc w cyberprzestrzeni przybiera wiele form, a rodzaje zachowań zaobserwowanych w cyberprzestrzeni od momentu jej powstania szybko ewoluowały – i, pozbawione kontroli, będą nadal ewoluować – tak jak rozpowszechniły się cyfrowe i wirtualne platformy i narzędzia”.

Raport zawiera wykaz form, jakie może przybierać cyberprzemoc wobec kobiet, i wyróżnia sześć kategorii: włamanie (*hacking*), podszywanie się (*impersonation*), inwigilacja (*tracking*), nękanie/spamowanie, werbowanie i rozpowszechnianie w złej wierze. W raporcie zdefiniowano włamanie jako wykorzystanie technologii do uzyskania nielegalnego lub nieuprawnionego dostępu do systemów lub zasobów w celu uzyskania informacji osobistych, ich modyfikacji lub znieważenia ofiary, co przybiera formę np. łamania haseł i kontrolowania funkcjonalności komputera. Inwigilacja polega na wykorzystaniu technologii do monitorowania działań i zachowań ofiary, w czasie rzeczywistym lub chronologicznie (np. za pomocą monitoringu GPS lub monitorowania naciśnięć klawiszy w celu odtworzenia działań ofiary na komputerze).

2. System Rady Europy

37. Postanowienia Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej („konwencja stambulska”) zostały opisane w sprawie *M.G. przeciwko Turcji* (nr 646/10, § 54, 22 marca 2016 r.). Konwencja ta weszła w życie w Rumunii 1 września 2016 r.

38. Konwencja stambulska zawiera następujące postanowienia:

Artykuł 3 – Definicje

„Dla celów niniejszej Konwencji:

a. „przemoc wobec kobiet” rozumie się jako naruszenie praw człowieka oraz formę dyskryminacji kobiet, w tym wszelkie akty przemocy ze względu na płeć, które prowadzą lub mogą prowadzić do fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej szkody lub cierpienia kobiet, w tym również groźby takich aktów,

² <https://en.unesco.org/sites/default/files/genderreport2015final.pdf>

sytuacje przymusu lub arbitralnego pozbawienia wolności, zarówno w życiu publicznym, jak i prywatnym;

b. „przemoc domowa” oznacza wszelkie akty fizycznej, seksualnej, psychologicznej lub ekonomicznej przemocy występujące w rodzinie lub gospodarstwie domowym lub pomiędzy byłymi lub obecnymi małżonkami lub partnerami, niezależnie od tego, czy sprawca i ofiara dzielą miejsce zamieszkania, czy też nie,

[...]”.

39. Zawiera także, w rozdziale V, przepisy prawa materialnego i definiuje kilka rodzajów przemocy domowej, w tym przemoc psychiczną, nękanie, przemoc fizyczną i seksualną (art. 33–36). Art. 33 i 34, mające znaczenie w niniejszej sprawie, mają następujące brzmienie:

Artykuł 33 – Przemoc psychiczna

„Strony podejmują konieczne działania ustawodawcze lub inne mające na celu zagwarantowanie, że umyślne działania poważnie naruszające integralność psychiczną danej osoby przez użycie nacisków lub groźb podlegają odpowiedzialności karnej”.

Artykuł 34 – Nękanie

„Strony podejmują konieczne działania ustawodawcze lub inne mające na celu zagwarantowanie, że umyślne powtarzające się zastraszające działania wymierzone w daną osobę, powodujące, że obawia się ona o swoje bezpieczeństwo, podlegają odpowiedzialności karnej”.

40. Grupa robocza Rady Europy ds. nękania w sieci i innych form przemocy w sieci, w szczególności wobec kobiet i dzieci, zaproponowała w badaniu z 2018 r.³ (*Mapping study on cyber violence*) następującą definicję [tłumaczenie kancelarii sądu]:

„Cyberprzemoc to wykorzystywanie systemów komputerowych do wywoływania, ułatwiania stosowania przemocy wobec osób lub grożenia taką przemocą, co powoduje lub może powodować szkody lub cierpienia fizyczne, seksualne, psychologiczne lub ekonomiczne i co może obejmować wykorzystywanie indywidualnych okoliczności, cech lub słabości”.

W badaniu zwrócono uwagę, że niektóre formy cyberprzestępczości, takie jak nielegalny dostęp do intymnych danych osobowych lub niszczenie danych, można również uznać za akty cyberprzemocy. Ponadto badanie zawiera wykaz działań związanych z cyberprzemocą wobec kobiet: naruszenia prywatności związane z ICT (*ICT-related violations of privacy*), przestępstwa z nienawiści związane z ICT (*ICT-related hate crimes*), cybernękanie, bezpośrednie komputerowe groźby użycia przemocy fizycznej, cyberprzestępstwa (*cybercrime*) oraz wykorzystywanie seksualne dzieci w sieci. Naruszenia prywatności przy użyciu komputera obejmują włamania do komputera oraz pobieranie, udostępnianie danych i obrazów oraz manipulowanie nimi, co odnosi się również do danych intymnych.

³ <https://rm.coe.int/t-cy-2017-10-cbg-study-provisional/16808c4914>

Cyberinwigilacja (*cyberstalking*) to inwigilacja w sieci. Obejmuje ona serię powtarzających się i natrętnych zachowań, takich jak prześladowanie, nękanie i groźby, oraz wywołuje u ofiary strach. W opracowaniu odwołano się także do badań, które sugerują, że cyberinwigilacja ze strony partnera często występuje w kontekście przemocy domowej i stanowi formę kontroli przemocowej.

C. Dane dostępne w Unii Europejskiej

41. Europejskie badanie przeprowadzone między marcem a wrześniem 2012 r. przez Agencję Praw Podstawowych Unii Europejskiej wykazało, że 30% rumuńskich kobiet zgłosiło, iż doświadczyło przemocy fizycznej lub seksualnej ze strony partnera lub osoby trzeciej, a 39% rumuńskich kobiet zgłosiło, że doświadczyło jakiejś formy przemocy psychicznej ze strony partnera. Zgodnie z wynikami raportu opublikowanego w marcu 2014 r. przemoc wobec kobiet w Unii Europejskiej jest głównie działaniem obecnego lub byłego partnera, przy czym 22% kobiet zgłasza przemoc fizyczną lub seksualną w swoim związku. Ponadto 33% kobiet zgłosiło stosowanie takiej przemocy przez partnera życiowego lub osobę trzecią⁴. Zgodnie z ustaleniami zawartymi w tymże raporcie 5% kobiet w wieku powyżej 15 roku życia padło ofiarą cybernękania⁵.

42. Europejski Instytut ds. Równości Kobiet i Mężczyzn wydał w 2017 r. raport na temat cyberprzemocy wobec kobiet i dziewcząt⁶. Zgodnie z tym dokumentem – choć wciąż brakuje danych statystycznych – przeprowadzone badania sugerują, że kobiety są bardziej narażone na pewne formy cyberprzemocy niż mężczyźni. W raporcie cytuje się ekspertów, którzy sugerują, że cyberprzemoc należy rozumieć jako przedłużenie przemocy offline. Według raportu policja często dokonuje fałszywego rozróżnienia między cyberprzemocą online i offline wobec kobiet i dziewcząt, traktując praktyki, których doświadczają ofiary, jako „incydenty”, a nie jako systematyczne i ciągłe działania. Raport zawiera również następujące fragmenty:

„Cyberprzemoc wobec kobiet i dziewcząt przybiera wiele form, w tym: uporczywego nękania w sieci, pornografii tworzonej wbrew ich woli (rozpowszechnianie treści pornograficznych umotywowane zemstą), obrażania i nękania ze względu na płeć, wpędzania w poczucie winy (*slut shaming*), niechcianej pornografii, szantażu przy użyciu treści pornograficznych (*sextortion*), gróźb gwałtu i śmierci, rozpowszechniania danych osobowych (*doxing*) oraz handlu ludźmi ułatwionego przez użycie środków elektronicznych.

[...]

⁴ https://fra.europa.eu/sites/default/files/fra_uploads/fra-2014-vaw-survey-main-results-apr14_en.pdf (zob. s. 28, 29 i 74).

⁵ Tamże, s. 87.

⁶ <https://eige.europa.eu/publications/cyber-violence-against-women-and-girls>

Uporczywe nękanie to prześladowanie z wykorzystaniem poczty elektronicznej, wiadomości tekstowych (lub internetowych) lub internetu. Składają się na nie powtarzające się zdarzenia, które pojedynczo mogą, ale nie muszą być nieszkodliwe, jednak które nagromadzone mogą sprawić, że ofiara czuje się niepewnie, czuje się zagrożona, przestraszona lub zaniepokojona.

Podobnie jak w przypadku przemocy ze strony partnera popełnianej poza internetem, cyberprzemoc wobec kobiet może przybierać różne formy: seksualną, psychologiczną i coraz częściej ekonomiczną, ponieważ informacje rozpowszechniane w internecie mogą zagrozić obecnemu zatrudnieniu ofiary lub skuteczności jej przyszłych poszukiwań pracy. Nie należy również lekceważyć potencjalnych skutków psychologicznych takiej przemocy w cyberprzestrzeni [...]”.

CO DO PRAWA

I. W PRZEDMIOCIE DOMNIEMANEGO NARUSZENIA ART. 3 I 8 KONWENCJI

43. Skarżąca zarzuca brak skuteczności dochodzenia karnego w sprawie aktów przemocy domowej, których, jak twierdzi, była ofiarą. Zarzuca, że nie jej bezpieczeństwo osobiste nie było odpowiednio zagwarantowane. Krytykuje również odmowę rozpatrzenia przez władze jej skargi dotyczącej naruszenia tajemnicy korespondencji przez byłego męża. Powołuje się na art. 5, 6 i 8 Konwencji.

44. Trybunał przypomina, że zgodnie z zasadą *iura novit curia* to Trybunał ustala kwalifikację prawną okoliczności faktycznych w sprawie; nie jest związany zarzutami przedstawionymi przez skarżącą na podstawie Konwencji i jej Protokołów oraz może decydować o kwalifikacji prawnej, jaką należy nadać faktom przedstawionym w skardze, badając je na podstawie artykułów lub postanowień Konwencji innych niż te, na które powołuje się skarżąca (*Radomilja i Inni przeciwko Chorwacji* [WI], nr 37685/10, §§ 114 i 126, 20 marca 2018 r.). W niniejszej sprawie, zważywszy na okoliczności podnoszone przez skarżącą oraz sposób sformułowania jej zarzutów, Trybunał rozpatrzy je na podstawie art. 3 i 8 Konwencji (zob. podobne podejście w sprawie *E.S. i Inni przeciwko Słowacji*, nr 8227/04, §§ 25–44, 15 września 2009 r.). Postanowienia te mają następujące brzmienie:

Artykuł 3

„Nikt nie może być poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”.

Artykuł 8

„1. Każdy ma prawo do poszanowania swojego życia prywatnego i rodzinnego, swojego mieszkania i swojej korespondencji.

2. Niedopuszczalna jest ingerencja władzy publicznej w korzystanie z tego prawa z wyjątkiem przypadków przewidzianych przez ustawę i koniecznych w demokratycznym społeczeństwie z uwagi na bezpieczeństwo państwowe, bezpieczeństwo publiczne lub dobrobyt gospodarczy kraju, ochronę porządku i zapobieganie przestępstwom, ochronę zdrowia i moralności lub ochronę praw i wolności osób”.

A. W przedmiocie dopuszczalności

45. Rząd podniósł kilka zastrzeżeń dotyczących dopuszczalności, których trafność zakwestionowała skarżąca.

1. W przedmiocie wykonania nakazu ochrony

46. Rząd podniósł, po pierwsze, że skarżąca nie wyczerpała krajowych środków odwoławczych, ponieważ nie złożyła skargi do władz na incydent, który miał miejsce w okresie obowiązywania nakazu ochrony wydanego przez sądy krajowe (zob. paragrafy 23 i 27 powyżej), a po drugie, że jej skarga została wniesiona z naruszeniem terminu, ponieważ, zdaniem Rządu, została złożona do Trybunału ponad sześć miesięcy po dacie wygaśnięcia nakazu, tj. po 13 września 2014 r.

47. Skarżąca uważa, że sześciomiesięczny termin w tej sprawie rozpoczął bieg 25 maja 2015 r., czyli w dniu wydania ostatecznego orzeczenia przez sąd pierwszej instancji (zob. paragraf 21 powyżej).

48. Trybunał uważa, że zarzuty podniesione przez Rząd mają charakter merytoryczny, ponieważ odnoszą się do skuteczności mechanizmów ochrony ofiar przemocy domowej ustanowionych na mocy ustawodawstwa krajowego. Trybunał zauważa, że skarżąca wyczerpała dostępne jej środki odwoławcze, ponieważ wniosła skargi karne przeciwko byłemu mężowi (zob. paragraf 9 powyżej), a także skorzystała z przepisów ustawy nr 217/2003 w celu uzyskania nakazu ochrony przeciwko byłemu mężowi (zob. paragraf 22 powyżej). Ustalenie, czy ochrona przyznana skarżącej na podstawie tego nakazu była skuteczna, jest istotnym argumentem, który Trybunał rozważy poniżej (zob. paragraf 71 poniżej). Ponadto Trybunał uważa, że wszystkie środki odwoławcze przysługujące skarżącej w tej sprawie powinny być rozpatrywane łącznie (zob. odpowiednio, *Kalucza przeciwko Węgrom*, nr 57693/10, §§ 49–50, 24 kwietnia 2012 r.) oraz że zabiegiem formalistycznym byłoby podzielenie skargi i obliczanie sześciomiesięcznego terminu w niniejszej sprawie od 13 września 2014 r., daty wygaśnięcia nakazu ochrony, podczas gdy skarga skarżącej odnosi się również do dochodzenia karnego w sprawie gróźb i napaści, które zostało zakończone orzeczeniem sądu pierwszej instancji z dnia 25 maja 2015 r. (zob. paragraf 21 powyżej; wyczerpujący przegląd wszystkich środków odwoławczych dostępnych dla skarżącej będącej ofiarą przemocy domowej, zob. *Bălșan przeciwko Rumunii*, nr 49645/09, §§ 64–69, 23 maja 2017 r.). Trybunał oddala zatem zastrzeżenia Rządu.

2. W przedmiocie skargi dotyczącej naruszenia tajemnicy korespondencji

49. Rząd twierdzi, że nie wyczerpano krajowych środków odwoławczych w odniesieniu do skargi na naruszenie tajemnicy korespondencji skarżącej. W tym względzie zarzuca on skarżącej, że nie wystąpiła z powództwem przeciwko byłemu mężowi o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, co w opinii Rządu byłoby właściwsze ze względu na fakt, że skarżąca zarzucała naruszenie swojej korespondencji przez osobę prywatną.

50. Skarżąca uważa, że wyczerpała dostępne jej środki odwoławcze.

51. Trybunał uważa, że zarzut ten jest ściśle związany z istotą skargi skarżącej i dlatego postanawia połączyć go z meritem sprawy (zob. paragraf 73 poniżej).

3. W przedmiocie niedopuszczalności

52. Uznając, że zarzuty nie są w sposób oczywisty nieuzasadnione w rozumieniu art. 35 ust. 3 lit. a Konwencji oraz że nie zachodzi żadna inna podstawa niedopuszczalności, Trybunał uznaje je za dopuszczalne.

B. Co do istoty

1. Stanowiska stron

a) Skarżąca

53. Skarżąca uważa, że państwo rumuńskie nie wywiązało się ze swoich obowiązków pozytywnych. Podnosi ona, że władze nie potraktowały tej sprawy jako dotyczącej przemocy domowej, ale jako zwykły przypadek przemocy między osobami prywatnymi, i że nie przeprowadziły dochodzenia z należytą starannością wymaganą w przypadku tego rodzaju przestępstw, które popełniono w miejscu prywatnym i które są trudne do udowodnienia. Dodała, że władze pozostawały bierne: nie przesłuchały sąsiadów, nie monitorowały komunikacji i nie wzywały do podjęcia konkretnych działań śledczych.

54. Skarżąca twierdzi, że nakaz ochrony został wykonany przez policję w sposób opóźniony i niepełny. Według skarżącej policja nie poinformowała niezwłocznie jej byłego męża o treści nakazu, a w okresie jego obowiązywania władze ignorowały agresywne zachowanie jej byłego męża, który miał próbować zastraszyć ją w trakcie postępowania o podział majątku, nie stawiając się na rozprawy sądowe i korzystając z pomocy mediatorów, rzekomo nękających skarżącą (zob. paragraf 26 powyżej).

55. Utrzymuje ona, że naruszenia tajemnicy korespondencji, o które oskarżony jest jej były mąż, mają charakter przestępczy i są bezpośrednio związane z aktami przemocy, groźbami i zastraszaniem, których, jak

twierdzi, była ofiarą. Jej zdaniem władze miały obowiązek zbadania tych okoliczności faktycznych z urzędu, bez uprzedniego złożenia przez nią skargi, a zatem nie była ona zobowiązana do złożenia skargi w terminie przewidzianym przez prawo.

56. Skarżąca uznała, że postawa władz zachęciła jej byłego męża do dalszego swobodnego zachowania, ponieważ, jej zdaniem, zdawał sobie sprawę z pobłażliwości instytucji państwowych.

b) Rząd

57. Rząd uważa, że dochodzenie karne w tej sprawie było skuteczne. Zaznacza, że ramy prawne są odpowiednie i pozostają takie od czasu wejścia w życie nowego kodeksu karnego. Rząd twierdzi także, że skarżąca zgłosiła jeden incydent przemocy fizycznej, który miał miejsce w dniu 22 grudnia 2013 r., oraz dwa incydenty przemocy słownej, które miały miejsce w dniach 17 i 22 grudnia 2013 r. Podnosi, że skarżąca korzystała ze środków ochronnych na podstawie ustawy nr 217/2013, ale twierdzi, że poziom dowodów wymaganych do wydania takich środków nie jest taki sam jak poziom dowodów wymaganych do wydania wyroku skazującego w sprawie karnej. Rząd oświadcza, że w trakcie dochodzenia karnego przesłuchano wszystkich świadków, którzy mogli znać szczegóły sprawy. Dodaje, że dowody zostały należycie zbadane, że nie było bezpośrednich dowodów napaści na skarżącą oraz że nie złożyła ona skargi do władz zaraz po zarzucanych przez nią zajściach, lecz kilka dni później. W opinii Rządu niniejszą sprawę odróżnia od *E.M. przeciwko Rumunii* (nr 43994/05, 30 października 2012 r.) i od *Bălșan* (cyt. powyżej) brak bezpośrednich dowodów i jednorazowy charakter przemocy fizycznej.

58. Jeśli chodzi o skuteczność środków ochrony, Rząd przypomina, że nakaz ochrony wydany przez sądy obejmował okres od 13 marca do 13 września 2014 r. (zob. paragraf 23 powyżej). Rząd uważa, że władze działały szybko, przyznając skarżącej środek zabezpieczający na sześć miesięcy, okres wystarczający, jego zdaniem, do rozwiązania problemów między małżonkami. Ponadto Rząd stwierdza, że policja miała trzydniowe opóźnienie w wykonaniu nakazu ochrony z powodu nieobecności byłego męża skarżącej w domu, ale opóźnienie to nie wyrządziło skarżącej żadnej szkody. Rząd dodaje, że nie poinformowała ona władz o żadnym incydencie, który miał miejsce w okresie objętym nakazem ochrony (zob. paragraf 27 powyżej), że zgłoszony przez nią incydent miał miejsce 29 października 2015 r. (zob. paragraf 28 powyżej), czyli poza okresem objętym nakazem, oraz że incydent został należycie zbadany.

59. Wreszcie Rząd stwierdza, że państwo rumuńskie wywiązało się ze swoich obowiązków pozytywnych poprzez wprowadzenie regulacji dotyczących przestępstwa naruszenia tajemnicy korespondencji. Decyzję ustawodawcy o uzależnieniu wszczęcia postępowania karnego od uprzedniego złożenia skargi przez ofiarę Rząd tłumaczy troską o przyznanie

ofiaram prawa do decydowania, czy chcą upubliczniać aspekty swojego życia prywatnego w kontekście postępowania sądowego. Rząd utrzymuje, że trzymiesięczny termin na złożenie uprzedniej skargi jest odpowiedni i wystarczający, a wymogi formalne dotyczące takiej skargi nie są nadmierne. Rząd zaznacza, że w niniejszej sprawie skarżąca złożyła skargę po upływie trzymiesięcznego terminu, a ponadto nie skorzystała z możliwości wytoczenia powództwa cywilnego przeciwko byłemu mężowi (zob. paragraf 49 powyżej).

2. Ocena Trybunału

a) Zasady ogólne

60. Trybunał przypomina, że w związku z art. 3 Konwencji, wynikający z art. 1 Konwencji obowiązek Wysokich Układających się Stron do zapewnienia każdemu w obrębie ich jurysdykcji praw i wolności zapisanych w Konwencji wymaga od nich przedsięwzięcia odpowiednich środków w celu zapobieżenia poddaniu takich osób torturom, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, nawet gdy są one stosowane przez osoby prywatne. Przede wszystkim dzieci i inne osoby szczególnie podatne na zagrożenia, w tym ofiary przemocy domowej, mają prawo do ochrony ze strony państwa – w postaci skutecznej prewencji – przed tak poważnymi formami naruszenia integralności osoby (zob. *Opuz przeciwko Turcji*, nr 33401/02, § 159, ETPC 2009, oraz *Bălșan*, cyt. powyżej, § 57). Te obowiązki pozytywne, które często nakładają się na siebie, obejmują (a) obowiązek poczynienia rozsądnych kroków w celu zapobieżenia złemu traktowaniu, o którym władze wiedziały lub powinny były wiedzieć, oraz (b) proceduralny obowiązek przeprowadzenia skutecznego dochodzenia, gdy jednostka złoży uzasadnione oświadczenie, że była źle traktowana (*Bălșan*, cyt. powyżej, § 57).

61. Aby istniał obowiązek pozytywny, należy ustalić, że władze wiedziały lub powinny były wiedzieć o istnieniu rzeczywistego i bezpośredniego ryzyka złego traktowania określonej osoby w wyniku czynów przestępczych osoby trzeciej oraz że nie przedsięwzięły w ramach swoich uprawnień środków, które mogłyby być w sposób uzasadniony uznane za zapobiegające temu ryzyku (*Đorđević przeciwko Chorwacji*, nr 41526/10, § 139, ETPC 2012). Ponadto Trybunał orzekł, że państwa mają pozytywny obowiązek ustanowienia i skutecznego wdrożenia systemu karania wszelkich form przemocy domowej oraz zapewnienia ofiarom odpowiednich gwarancji proceduralnych (zob. *Opuz*, cyt. powyżej, § 145, oraz *Bălșan*, cyt. powyżej, § 57 *in fine*).

62. Trybunał przypomina również, że choć celem art. 8 Konwencji jest zasadniczo ochrona jednostki przed arbitralną ingerencją władz publicznych, może on również nakładać na państwo pozytywne obowiązki nieodłącznie związane ze skutecznym przestrzeganiem gwarantowanych przez niego praw

(*Bărbulescu przeciwko Rumunii* [WI], nr 61496/08, § 108 *in fine*, 5 września 2017 r. (fragmenty)). Wybór środków zapewniających przestrzeganie art. 8 Konwencji w stosunkach między osobami fizycznymi należy w zasadzie do marginesu oceny Układających się Państw. Istnieją różne sposoby zapewnienia poszanowania życia prywatnego, a charakter obowiązku państwa zależy od tego, o jaki aspekt życia prywatnego chodzi (*Söderman przeciwko Szwecji* [WI], nr 5786/08, § 79, ETPC 2013, wraz z cytowanym tam orzecznictwem).

b) Zastosowanie zasad ogólnych do niniejszej sprawy

63. Przechodząc do okoliczności faktycznych sprawy, Trybunał zauważa, że Rząd nie kwestionuje wyraźnie możliwości zastosowania art. 3 Konwencji (zob. paragraf 57 powyżej). Trybunał zauważa, że Rząd nie kwestionował również, że w grę wchodziło prawo skarżącej do poszanowania jej życia prywatnego i korespondencji, gwarantowane przez art. 8 Konwencji. W tym względzie argumenty Rządu zmierzają raczej do wykazania, że władze krajowe wywiązały się ze swoich obowiązków pozytywnych wynikających z Konwencji, zapewniając skarżącej odpowiednie środki odwoławcze w celu rozpatrzenia jej skarg i, stosowanie do przypadku, przyznania zadośćuczynienia (zob. paragrafy 49 i 59 powyżej).

64. Trybunał zauważa następnie, że skarżąca zarzuca niedociągnięcia w systemie ochrony ofiar przemocy domowej, co Trybunał przeanalizuje poniżej.

i. W przedmiocie dochodzenia w sprawie złego traktowania

65. Jak już Trybunał stwierdził w wyroku w sprawie *Bălșan* (cyt. powyżej, § 63), w niniejszej sprawie Trybunał zauważa, że skarżąca miała do dyspozycji ramy regulacyjne, oparte w szczególności na przepisach kodeksu karnego nakładających surowsze kary za przemoc domową (zob. paragraf 32 powyżej) oraz przepisach ustawy nr 217/2003 (zob. paragraf 33 powyżej), umożliwiające jej złożenie skargi na przemoc, której – jak twierdziła – była ofiarą, oraz ubieganie się o ochronę ze strony władz. Trybunał rozważy następnie, czy przedmiotowe zasady i praktyka – w szczególności przestrzeganie przez władze krajowe odpowiednich zasad proceduralnych oraz sposób, w jaki mechanizmy prawa karnego zostały wdrożone w niniejszej sprawie – były na tyle wadliwe, że stanowiły naruszenie obowiązków pozytywnych pozwanego państwa wynikających z Konwencji (*Valiulienė przeciwko Litwie*, nr 33234/07, § 79, 26 marca 2013 r.).

66. Trybunał zauważa, że skarżąca zgłosiła władzom w dniach 23 grudnia 2013 r. i 6 stycznia 2014 r. agresywne zachowanie swojego byłego męża (zob. paragraf 9 powyżej). Na podstawie sądowego zaświadczenia lekarskiego (zob. paragraf 8 powyżej) skarżąca poinformowała między innymi o groźbach i przemocy stosowanej wobec niej przez byłego męża.

Trybunał zauważył jednak, że władze nie podeszły do faktów w niniejszej sprawie z perspektywy przemocy domowej. Dlatego Trybunał zwraca uwagę, że decyzja prokuratury z 17 lutego 2015 r. o zamknięciu sprawy była oparta na artykułach nowego kodeksu karnego, które karzą przemoc między osobami, a nie na przepisach kodeksu, które surowiej karzą przemoc domową (zob. paragraf 17 powyżej; odnośnie do przepisów nowego kodeksu karnego, zob. paragraf 32 powyżej). Następnie Trybunał zauważa, że rozpatrujący sprawę sąd pierwszej instancji w decyzji z dnia 25 maja 2015 r. nie nadał innej kwalifikacji prawnej okolicznościom faktycznym obciążającym byłego męża (zob. paragraf 21 powyżej).

67. Trybunał podkreśla szczególną staranność wymaganą przy rozpatrywaniu skarg dotyczących przemocy domowej i uważa, że specyfika aktów przemocy domowej uznana w konwencji stambulskiej (zob. paragraf 38 powyżej) musi być brana pod uwagę w postępowaniu krajowym (zob. *M.G. przeciwko Turcji*, cyt. powyżej, § 93). W niniejszej sprawie Trybunał stwierdza, że w wewnętrznym dochodzeniu przeprowadzonym przez władze krajowe nie uwzględniono tej specyfiki.

68. Ponadto Trybunał uważa, że wnioski wyciągnięte przez sąd pierwszej instancji budzą wątpliwości. Zauważa, że sąd stwierdził, iż groźby, których doświadczyła skarżąca, nie były wystarczająco poważne, aby zakwalifikować je jako przestępstwa, ani też nie było bezpośrednich dowodów na to, że jej obrażenia zostały spowodowane przez byłego męża (zob. paragraf 21 powyżej). Trybunał nie jest przekonany, że takie wnioski mają odpowiedni skutek odstraszający w przypadku tak poważnego zjawiska, jakim jest przemoc domowa. Ponadto zauważa, że chociaż żaden organ krajowy nie zakwestionował rzeczywistego charakteru ani powagi obrażeń doznanych przez skarżącą, żadne dochodzenie nie doprowadziło do ustalenia osoby odpowiedzialnej za te obrażenia. Trybunał zauważa więc, że organy śledcze ograniczyły się do przesłuchania krewnych skarżącej (jej matki, córki i szwagierki; zob. paragraf 14 powyżej) w charakterze świadków, ale nie zebrano żadnych innych dowodów w celu ustalenia pochodzenia obrażeń doznanych przez skarżącą oraz, stosownie do przypadku, ustalenia osób odpowiedzialnych. W sprawie takiej jak niniejsza, czyli dotyczącej domniemanych aktów przemocy domowej, do organów śledczych należało przedsięwzięcie niezbędnych środków w celu wyjaśnienia okoliczności sprawy; środki te mogły obejmować na przykład przesłuchanie dodatkowych świadków, takich jak sąsiedzi, lub konfrontację świadków i stron (zob. odpowiednio, *E.M. przeciwko Rumunii*, cyt. powyżej, §§ 66 i 68).

69. Trybunał zauważa ponadto, że Rząd twierdził, iż skuteczność śledztwa była zagrożona z tego powodu, że skarżąca złożyła skargę do władz dopiero kilka dni po zajściach, których dotyczyła skarga, oraz że przemoc fizyczna, której rzekomo doświadczyła skarżąca, miała charakter jednorazowy (zob. paragraf 57 powyżej). Trybunał nie dostrzega tu jednak żadnych rozstrzygających argumentów. Zauważa, że skarżąca złożyła skargę

do władz w terminie przewidzianym prawem i że w żadnym momencie organy prowadzące dochodzenie nie poinformowały jej, że jej skarga dotycząca gróźb i przemocy została złożona po terminie. Incydenty, które zgłosiła skarżąca, miały mieć miejsce w dniach 17 i 22 grudnia 2013 r. (zob. paragraf 7 powyżej), podczas gdy pierwsza skarga została przez nią złożona 23 grudnia 2013 r. (zob. paragraf 9 powyżej); nie można uznać, że między zdarzeniami a skierowaniem sprawy do władz upłynął zbyt długi czas. Dlatego w okolicznościach niniejszej sprawy zachowanie skarżącej nie świadczy o braku staranności z jej strony, zwłaszcza że wpływ psychologiczny jest istotnym aspektem, który należy brać pod uwagę w sprawach dotyczących przemocy domowej (zob. *Valiulienė*, cyt. powyżej, § 69). Ponadto Rząd nie wykazał przed Trybunałem, że opóźnienie w złożeniu skarg miało bezpośredni wpływ na śledztwo i że uniemożliwiło, na przykład, zbadanie niektórych dowodów rzeczowych lub przesłuchanie niektórych świadków.

70. Trybunał nie może również nadać decydującego znaczenia faktowi, że skarżąca zgłosiła władzom tylko jeden incydent związany z przemocą fizyczną. Trybunał zauważa, że skarżąca uzyskała sądowe zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że potrzebuje od trzech do czterech dni leczenia w związku z odniesionymi obrażeniami (zob. paragraf 8 powyżej) oraz że Rząd nie kwestionował powagi obrażeń (zob. paragraf 57 powyżej). Następnie zwraca uwagę, że ani władzom krajowym, ani samemu Trybunałowi nie przedstawiono żadnych dowodów, które pozwoliłyby rozpatrywać niniejszą sprawę pod innym kątem niż przemoc domowa, a jednorazowy charakter zdarzenia, którego dotyczyła skarga, nie może prowadzić do żadnych innych wniosków.

71. Prawdą jest, że skarżąca z powodzeniem skorzystała z przepisów ustawy nr 217/2003 i że w dniu 13 marca 2014 r. sąd pierwszej instancji wydał na jej rzecz nakaz ochrony na okres sześciu miesięcy (zob. paragraf 23 powyżej). Trybunał zauważa również, że skarżąca twierdzi, iż jej były mąż nie przestrzegał postanowień nakazu ochrony (zob. paragraf 26 powyżej). Odnotowuje jednak, że twierdzenia, iż skarżąca zgłosiła sprawę na policję, nie znajdują potwierdzenia w dowodach w aktach sprawy przedstawionych przez strony (zob. paragrafy 26–27 powyżej). Zauważa przy tym, że nakaz ochrony wydano na okres następujący po zdarzeniach z 17 i 22 grudnia 2013 r., zgłoszonych przez skarżącą, i że skutki tego nakazu nie miały żadnego znaczenia dla skuteczności dochodzenia karnego w niniejszej sprawie.

72. Trybunał uznaje zatem, że chociaż ramy prawne wprowadzone przez pozwane państwo zapewniały skarżącej pewną formę ochrony (zob. paragraf 65 powyżej), to została ona uruchomiona po aktach przemocy, których dotyczyła skarga, i nie były w stanie zaradzić niedociągnięciom śledztwa.

ii. W przedmiocie śledztwa dotyczącego naruszenia tajemnicy korespondencji

73. Trybunał zauważa, że rumuński kodeks karny wyraźnie penalizuje przestępstwo naruszenia tajemnicy korespondencji (dotyczy to obydwu kolejno obowiązujących wersji kodeksu, zob. paragrafy 31–32 powyżej). Zauważa również, że skarżąca zgłaszała władzom krajowym w postępowaniu karnym dotyczącym przemocy i gróźb, że jej były mąż miał nieuprawniony dostęp do jej korespondencji elektronicznej, której wykonywał kopie (zob. paragrafy 11 i 14 powyżej). W żadnym momencie władze odpowiedzialne za dochodzenie karne nie poinformowały skarżącą, że zarzuty wobec jej byłego męża nie mają charakteru karnego, a Rząd również nie twierdził przed Trybunałem, że droga karna jest niewłaściwa w niniejszej sprawie. Rząd podnosi natomiast, że skarżąca nie wybrała najwłaściwszego sposobu postępowania w tych okolicznościach i że powinna była wnieść powództwo cywilne z tytułu czynu niedozwolonego, ponieważ czyny stanowiące przedmiot w niniejszej sprawie były skierowane przeciwko osobie fizycznej (zob. paragraf 49 powyżej). Trybunał uważa, że skarżąca skorzystała ze środka odwoławczego dostępnego na mocy prawa krajowego, a tym samym wyczerpała dostępne środki odwoławcze. Istnienie alternatywnego środka odwoławczego nie może prowadzić do odmiennego wniosku (zob. odpowiednio, *Aquilina przeciwko Malcie* [WI], nr 25642/94, § 39 *in fine*, ETPC 1999-III, oraz *M.K. przeciwko Grecji*, nr 51312/16, § 55 *in fine*, 1 lutego 2018 r.). Wynika z tego, że zastrzeżenie wstępne Rządu (zob. paragraf 49 powyżej), które zostało rozpoznane łącznie z rozpoznaniem sprawy co do istoty (zob. paragraf 51 powyżej), musi zostać odrzucone.

74. Następnie Trybunał zauważa, że skarżąca utrzymywała, iż przekazała sprawę władzom, które rozpatrywały już jej zawiadomienie o przestępstwie dotyczące przemocy i gróźb, ponieważ, jej zdaniem, istniał bezpośredni związek między naruszeniem jej korespondencji przez byłego męża a aktami przemocy, gróźb i zastraszania, których, jak twierdziła, doświadczyła (zob. paragraf 55 powyżej). Trybunał zauważa, że zarówno w prawie krajowym, jak i międzynarodowym zjawisko przemocy domowej nie jest postrzegane jako ograniczone wyłącznie do aktów przemocy fizycznej, ale obejmuje między innymi przemoc psychiczną lub nękanie (zob. paragrafy 33 i 34–42 powyżej; zob., odpowiednio, *T.M. i C.M. przeciwko Republice Mołdawii*, nr 26608/11, § 47, 28 stycznia 2014 r.). Ponadto cyberprzemoc jest obecnie uznawana za jeden z aspektów przemocy wobec kobiet i dziewcząt i może przybierać różne formy, w tym komputerowego naruszania prywatności, włamywania się do komputera ofiary oraz pobierania, udostępniania danych i obrazów i manipulowania nimi, w tym danymi intymnymi (paragrafy 36, 40 i 42 powyżej). W kontekście przemocy domowej cyberinwigilacja jest często prowadzona przez partnerów (paragraf 40 powyżej). Trybunał przyjmuje zatem argument skarżącej, że takie działania, jak inwigilacja, bezprawny dostęp do korespondencji współmałżonka lub jej przechowywanie, mogą być

brane pod uwagę, gdy organy krajowe prowadzą dochodzenie w sprawie przemocy domowej.

75. W niniejszej sprawie Trybunał zauważa jednak, że powiadomienie o popełnieniu przestępstwa złożone przez skarżącą w związku z naruszeniem tajemnicy korespondencji nie zostało rozpatrzone przez organy krajowe co do istoty. Trybunał zwraca zatem uwagę, że wniosek skarżącej o elektroniczne przeszukanie komputera rodziny w dniu 18 marca 2014 r. został odrzucony przez policję w Tulczy na tej podstawie, że dowody, które mogłyby zostać zebrane w ten sposób, nie miały związku z przestępstwami gróźb i przemocy, które zarzucono M.V. (zob. paragraf 11 powyżej). Trybunał zauważa następnie, że powiadomienie o przestępstwie wniesione w dniu 11 września 2014 r. w związku z naruszeniem tajemnicy korespondencji zostało odrzucone postanowieniem prokuratora z dnia 17 lutego 2015 r. z powodu przekroczenia terminu (zob. paragrafy 13 i 17 powyżej). Trybunał uznaje, że czyniąc to, organy śledcze wykazały się nadmiernym formalizmem, zwłaszcza że zgodnie z argumentami skarżącej (zob. paragraf 55 powyżej), którym Rząd nie zaprzecza, nowy kodeks karny, który wszedł w życie 1 lutego 2014 r., a więc przed pierwszym wnioskiem skarżącej o przeszukanie komputera rodziny, pozwalał na kierowanie z urzędu do organów śledczych spraw dotyczących bezprawnego przechwycenia rozmowy prowadzonej za pomocą jakichkolwiek środków komunikacji elektronicznej, przy czym wymóg uprzedniego złożenia skargi został ustanowiony jedynie w przypadku bezprawnego otwarcia, usunięcia, zniszczenia lub zatrzymania korespondencji adresowanej do innych osób (zob. art. 302 nowego kodeksu karnego, cyt. w paragrafie 32 powyżej).

76. W odniesieniu do ostatecznej decyzji sądu pierwszej instancji z 25 maja 2015 r., zgodnie z którą skarga skarżącej dotycząca rzekomego naruszenia tajemnicy korespondencji była nieistotna dla przedmiotu sprawy, a dane opublikowane w portalach społecznościowych były publiczne (zob. paragraf 21 powyżej), Trybunał uważa, że wnioski sądu budzą wątpliwości. Trybunał przypomina, że przyjął już, iż takie działania, jak inwigilacja, bezprawny dostęp do korespondencji współmałżonka lub jej przechowywanie, mogą być brane pod uwagę, gdy organy krajowe prowadzą dochodzenie w sprawie przemocy domowej (paragraf 74 powyżej). Trybunał uważa, że takie zarzuty dotyczące naruszenia tajemnicy korespondencji wymagają od władz zbadania co do istoty, aby w sposób kompleksowy zająć się zjawiskiem przemocy domowej we wszystkich jej formach.

77. Ponadto Trybunał zauważa, że skarżąca twierdziła, iż jej były mąż uzyskał nieuprawniony dostęp do jej kont elektronicznych, w tym konta na Facebooku, oraz że sporządził kopie jej prywatnych rozmów, dokumentów i zdjęć (zob. paragrafy 11 i 13 powyżej). Trybunał stwierdza, że skarżąca odnosiła się do zbioru danych i dokumentów elektronicznych, które nie ograniczały się do danych umieszczonych przez nią w portalach społecznościowych. Trybunał uważa, że stwierdzenie przez sąd pierwszej

instancji, iż przedmiotowe dane były jawne, jest problematyczne, ponieważ władze krajowe nie zbadały istoty zarzutów skarżącej, aby móc określić charakter danych i przedmiotowych komunikatów.

78. Trybunał stwierdza zatem, że zarzuty skarżącej, iż jej były mąż w nieuprawniony sposób uzyskiwał dostęp do jej komunikacji elektronicznej, przechwytywał i przechowywał tę komunikację, nie zostały zbadane co do istoty przez organy krajowe. Organy te nie poczyniły żadnych kroków proceduralnych w celu zgromadzenia dowodów, które pozwoliłyby ustalić stan faktyczny lub jego kwalifikację prawną. Trybunał uważa, że władze postąpiły zbyt formalistycznie, odrzucając wszelkie związki z aktami przemocy domowej, na które skarżąca zwracała już uwagę, i że w ten sposób nie wzięły pod uwagę różnych form, jakie może przybierać przemoc domowa.

iii. Konkluzja

79. Trybunał stwierdza, że władze krajowe nie podeszły do śledztwa w sprawie karnej jako do poruszającego konkretny problem przemocy w rodzinie (zob. paragrafy 66–67 i 78 powyżej), a tym samym nie zareagowały współmiernie do powagi okoliczności faktycznych ujawnionych przez skarżącą. Śledztwo w sprawie przemocy zostało przeprowadzone wadliwie i nie zbadano zasadności zarzutu naruszenia tajemnicy korespondencji, który, zdaniem Trybunału, jest ściśle związany ze skargą dotyczącą przemocy. Doszło zatem do naruszenia obowiązków pozytywnych wynikających z art. 3 i 8 Konwencji oraz do naruszenia tych postanowień.

III. W PRZEDMIOCIE ZASTOSOWANIA ART. 41 KONWENCJI

80. Zgodnie z art. 41 Konwencji

„[j]eżeli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeżeli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi taka potrzeba, o przyznaniu słusznego zadośćuczynienia pokrzywdzonej stronie”.

A. Odszkodowanie

81. Skarżąca domaga się 30 358 RON, czyli około 6 645 EUR, z tytułu szkody materialnej, którą jej zdaniem poniosła w związku z utratą wynagrodzenia po listopadzie 2014 r. oraz kosztem wizyt lekarskich, które odbyła w 2017 r. Żąda również 12 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za krzywdę, której jej zdaniem doznała w wyniku cierpień fizycznych i psychicznych spowodowanych przemocą domową.

82. Rząd sprzeciwił się przyznaniu kwoty żądanej z tytułu szkody materialnej, twierdząc, że nie ma ona związku przyczynowego z przedmiotem skargi. Co się tyczy kwoty żądanej z tytułu szkody niematerialnej, uznał ją za wygórowaną i nieuzasadnioną.

83. Trybunał nie znajduje związku przyczynowego między stwierdzonym naruszeniem a domniemaną szkodą materialną i oddala ten wniosek. Trybunał uważa natomiast za stosowne, aby przyznać skarżącej kwotę 10 000 EUR tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

B. Koszty i wydatki

84. Skarżąca wnosi również o zasądzenie kwoty 2 136,85 RON, tj. 467 EUR, tytułem kosztów i wydatków, które według niej poniosła w postępowaniu krajowym i przed Trybunałem. Skarżąca przedkłada pewne dokumenty uzupełniające, dotyczące w szczególności wynagrodzenia adwokata, który reprezentował ją przed Trybunałem, kosztów wysyłki i tłumaczenia dokumentów oraz badań lekarskich, którym poddano ją w dniach 23 i 24 grudnia 2013 r.

85. Rząd zwrócił się do Trybunału o zasądzenie na rzecz skarżącej kwoty odpowiadającej rzeczywistym, udowodnionym, uzasadnionym i koniecznym wydatkom poniesionym w postępowaniu.

86. Zgodnie z orzecznictwem Trybunału skarżący może uzyskać zwrot poniesionych przez siebie kosztów i wydatków tylko wtedy, gdy zostanie wykazana ich realność, niezbędność i zasadność ich wysokości. W niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę dokumenty znajdujące się w posiadaniu Trybunału oraz jego orzecznictwo, Trybunał uznał kwotę 457 EUR, obejmującą wszystkie koszty, za rozsądną i zasądził ją na rzecz skarżącej.

C. Odsetki za zwłokę

87. Trybunał za słuszne uznaje obliczenie odsetek za zwłokę na podstawie marginalnej stopy procentowej Europejskiego Banku Centralnego powiększonej o trzy punkty procentowe.

Z POWYŻSZYCH WZGLĘDÓW TRYBUNAŁ JEDNOMYŚLNIE

1. *Rozpoznaje*, łącznie z rozpoznaniem sprawy co do istoty, zgłoszone przez Rząd zastrzeżenie dotyczące niewyczerpania środków odwoławczych na podstawie art. 8 Konwencji i *oddala* to zastrzeżenie;
2. *Uznaje* skargę za dopuszczalną;

3. *Orzeka*, że doszło do naruszenia art. 3 i 8 Konwencji z powodu nieprzestrzegania obowiązków pozytywnych wynikających z tych artykułów;
4. *Orzeka*,
 - a) że pozwane państwo musi wypłacić skarżącej, w terminie trzech miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji, następujące kwoty, w przeliczeniu na walutę pozwanego państwa, według kursu obowiązującego w dniu rozliczenia:
 - i. 10 000 EUR (dziesięć tysięcy euro) plus kwoty, które mogą być należne z tytułu podatku, kosztów i wydatków;
 - ii. 457 EUR (czterysta pięćdziesiąt siedem euro) plus kwoty, które mogą być przez skarżącą należne z tytułu podatku, kosztów i wydatków;
 - b) że od momentu upływu wspomnianego wyżej okresu trzech miesięcy do momentu uregulowania należności od kwot tych należne są odsetki zwykłe, naliczone według stopy równej marginalnej stopie procentowej Europejskiego Banku Centralnego, obowiązującej w tym okresie, powiększonej o trzy punkty procentowe;
5. *Oddala* żądanie słusznego zadośćuczynienia w pozostałym zakresie.

Sporządzono w języku francuskim i przekazano w formie pisemnej w dniu 11 lutego 2020 r., zgodnie z Regulą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Andrea Tamietti
Zastępca Kanclerza

Jon Fridrik Kjølbro
Przewodniczący